

ANETA MAJA BLADYNIEC-SOŚNIERZ, WARSZAWA

## POJĘCIA WYRAŻAJĄCE CNOTĘ MIŁOŚCI W BIBLI

Miłość jest dla chrześcijan fundamentalną wartością, na której opiera się cała nauka Jezusowa. W najstarszych tekstach biblijnych słowem, które wyrażało to pojęcie miłości, był grecki termin *agapē*. Ale myli się ten, kto myśli, że *agapē* jest jedynym pojęciem wyrażającym cnotę miłości czy zawsze mającym to samo znaczenie we wszystkich częściach Biblii. Rozwój tego pojęcia w języku greckim ma miejsce na długo wcześniej i jest ono inaczej rozumiane niż w tradycji judeochrześcijańskiej. Problemy z wyrażeniem cnoty miłości w Biblii wynikają z tego, że jest to bardzo stary tekst powstający przez wiele wieków. Dlatego, szukając korzeni cnoty miłości, należy zbadać wszystkie używane pojęcia w Biblii odnoszące się do niej.

Językiem wczesnych chrześcijan była głównie greka. Dlatego Nowy Testament prawie w całości powstał w języku greckim. Natomiast podstawowym tekstem Starego Testamentu była dla chrześcijan, powstała kilka wieków wcześniej i tłumaczona na grecki, Septuaginta.<sup>1</sup> I choć to z greckich pojęć rozwija się cnota miłości, to nie można zapominać, że jej początki wywodzą się z pojęć hebrajskich. Jeśli chcemy wiedzieć, o czym nauczał Jezus, to najpierw należy zrozumieć, jakimi pojęciami mógł On dysponować oraz na ile one się pokrywały z pojęciami, w których ta nauka została zapisana.

Należy więc wskazać, jakie słowa hebrajskie i greckie wyrażają pojęcie miłości. W przypadku Nowego Testamentu są to te same słowa, które w słownikach są tłumaczone jako miłość: *agapē* i *filia*. Problem powstaje dopiero w przypadku Starego Testamentu.

---

<sup>1</sup> Łacina staje się przewodnim językiem chrześcijan dopiero kilka wieków później. Łacińska Biblia jest więc tłumaczeniem greckich i hebrajskich pojęć. Dlatego, szukając korzeni cnoty miłości, nie odnoszę się w tym artykule do łacińskich pojęć miłości.

Tam słowo *agapē* opisuje tylko część sfery miłości, jaka została zaprezentowana w pismach starotestamentowych. Na opisanie uczuć i zachowań Boga wobec ludzi są używane terminy z innej grupy pojęciowej niż te, które w słownikach są tłumaczone przez słowo „miłość”. Są to przede wszystkim: *oiktirmos*, *eleos*, które w języku polskim przekłada się jako „miłosierdzie”, „łaska” i „litość”. Skąd ta rozbieżność? Prawdopodobnie ze zmiany stylu, jaki zachodzi między Septuagintą a Nowym Testamentem. Ale Jezus posługiwał się nie greckimi, a hebrajskimi i aramejskim pojęciami na wyrażenie swojej religijnej myśli, a one pokrywały się z tymi, jakie były wykorzystywane w hebrajskich pismach Starego Testamentu. Dlatego zacznę wprawdzie od omówienia hebrajskich terminów oznaczających miłość.

### Hebrajskie pojęcia miłości a przekład grecki

Częścią Biblii, która została zapisana w języku hebrajskim, jest Stary Testament. Pojęcie miłości występuje w niej licznie, bo wszystkie relacje Boga z człowiekiem opierają się na jakimś przejawie miłości.<sup>2</sup> W Biblii jest kilka hebrajskich terminów na określenie pojęcia „miłość”. Są to: *hesed*, *rahamim*, *hamal*, *hus*, *emet*. Każde z nich ma trochę inne znaczenie, ukazując różne aspekty miłości Bożej. Najczęściej w Starym Testamencie używane były dwa pierwsze, pozostałe występowały raczej sporadycznie.<sup>3</sup>

Słowo *hesed* określa postawę dobroci,<sup>4</sup> która powstaje między dwiema osobami. Cechą związku *hesed* jest wzajemna życzliwość i przede wszystkim wierność dotrzymania tej postawy. Dobroć *hesed* wynika z łaski i miłości, która raz ofiarowana, ze względu na zasadę wierności nie może nigdy być cofnięta. Dlatego przebacza wszystkie

<sup>2</sup> H. Wejman, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia wewnętrznego*, Szczecińskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Ottonianum”, Szczecin 1997, s.56.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Dives in Misericordia*, w: S. Nagy (red.) *Jan Paweł II Dives in Misericordia. Teksty i komentarze*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1983, przypis dolny do encykliki nr 4.

<sup>4</sup> *Tamże*.

przewinienia drugiej osoby. A dotrzymanie miłości *hesed* wynika z wierności sobie. W takim znaczeniu to hebrajskie słowo oznacza wierną miłość, która przejawia się przez takie cechy jak: litość, przebaczenie, łaskawość dla drugiej osoby. Zobowiązanie *hesed* ma nie tylko wymiar moralny, ale także prawny. W odniesieniu do Boga słowo *hesed* pojawia się zawsze w znaczeniu zawartego Przymierza między Bogiem a Izraelem. Bóg zobowiązuje się przez miłość *hesed* do wierności.<sup>5</sup> Ale jest to też miłość cierpliwie i w pogotowiu czekająca na chęć odwzajemnienia jej ze strony Izraela. W wyniku takich założeń nie jest pamiętliwa ani krytyczna w stosunku do niewiernych zachowań. Bóg nie może jej anulować, gdyż raz wzniesiona, trwa bez końca. I mimo zerwania ze strony niedoskonałego człowieka, Bóg nie przestaje jej żywić wobec swego ludu, bo doskonałość Jego zabrania Mu łamać raz dane słowo – obietnicę miłości.

Drugim słowem opisującym miłość w Starym Testamencie jest *rahamim*. W odróżnieniu od *hesed*, które przez wierność sobie przybiera cechy męskie,<sup>6</sup> *rahamim* skierowuje nas na miłość matczyną. Termin *rehem*, od którego pochodzi słowo *rahamim*, oznacza „łono matki”. Ta matczyzna miłość, *rahamim*, jest ofiarowywana całkowicie darmo i stanowi wewnętrzny przymus serca. W tym ujęciu to kobiecy odpowiednik męskiej miłości *hesed*, którą cechuje: dobroć, tklliwość, cierpliwość, wyrozumiałość i gotowość do przebaczenia.<sup>7</sup> Taka forma miłości jest w tekstach starotestamentowych przede wszystkim atrybutem Boga. Bóg jako Stwórca odczuwa wobec człowieka i wszystkich stworzeń rodzicielskie uczucia. Dlatego, mimo grzechów swych dzieci, nie gniewa się na nie długo, przebacząc winy. To miłość pierwotniejsza w stosunku do miłości *hesed* i nieoczekująca wzajemności. Ta miłość zawsze odnosi się pozytywnie do stworzeń przez siebie stworzonych, bez względu na ich zachowanie. Różnica między tymi dwoma pojęciami polega głównie na przyczynie, z jakiej

---

<sup>5</sup> *Tamże*.

<sup>6</sup> Podział na cechy męskie słowa *hesed* i cechy żeńskie słowa *rahamim* wynika z tradycji interpretacyjnej; *tamże*.

<sup>7</sup> *Tamże*.

one wynikają, a nie ze skutków; bo te przejawiają się mniej więcej w podobny sposób.

W Starym Testamencie pojawiają się jeszcze trzy słowa związane z pojęciem miłości. Pierwsze z nich to *hamal* – dosłownie tłumaczone oznacza oszczędzanie pokonanego wroga, ale także okazywanie litości i współczucia, a w wyniku tego przebaczenie i darowanie win. Drugim słowem jest *hus* – rozumiane jako bardzo uczuciowe wyrażanie litości i współczucia. Trzecim terminem jest *emet*, które oznacza stałość i pewność (w Septuagincie tłumaczone jako: prawda), ale także wierność, co łączy się mocno ze znaczeniem wyrażenia *heses*.<sup>8</sup>

W grece nie odnajdujemy takiego bogactwa słów na określenie uczucia miłości. Przez to greckie tłumaczenie zuboża znaczeniowo tekst.<sup>9</sup> Septuaginta tłumaczy te hebrajskie wyrażenia najczęściej za pomocą: *oiktirmos*, *eleēmōn*, *polyeleos* i *eleos*, które w swoim podstawowym znaczeniu nie odnoszą się do uczucia miłości. Greckie tłumaczenie bardziej niż na opisanie wewnętrznej emocji skupia się na zewnętrznym wyrażeniu jej przez okazywanie łaskawości, litości i miłosierdzia pokrzywdzonym oraz dzielenia razem z nimi tego bólu.<sup>10</sup>

Słowo *oiktirmos*, jak i inne gramatyczne formy z nim powiązane np. *oktidzō*, *oktirō*, przede wszystkim oznaczają „litowanie się”, „żałowanie kogoś lub czego”, a także „martwienie się”, „odczuwanie żalu” czy „opłakiwanie czegoś”, „narzekanie na coś”, „zawodzenie”. Czasami słowo to może być rozumiane jako wypowiedź z patosem. Od tego słowa powstał również termin określający „lament” i „skargę” – *oiktisma*.<sup>11</sup> Taka postawa współczucia-cierpienia nie odpowiada hebrajskiemu wizerunkowi Boga pełnego nadziei, miłości i szczęścia. *Oiktirmo* jest raczej pojęciem przedstawiającym

<sup>8</sup> *Tamże*.

<sup>9</sup> *Tamże*.

<sup>10</sup> J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w Ewangeliach*, w: S. Nagy (red.) *Jan Paweł II Dives in Misericordia. Teksty i komentarze*, s. 69-70.

<sup>11</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 252.

konkretny emocjonalny stan podmiotu wywołany konkretnymi wrażeniami, z jakimi ten podmiot w danym momencie się styka. Jest to zatem wynik zewnętrznego działania na podmiot, a nie jego wewnętrznej stałej postawy. A przecież miłość Jahwe, przejawiająca się w Jego litości, łasce i miłosierdziu, nie wynika z zewnętrznych czynników na niego wpływających, tylko z Jego wewnętrznego usposobienia do człowieka w ogóle, a nie na daną chwilę. Przez słowo *oiktirmos* Septuaginta oddawała dwa słowa hebrajskie: *hanan* i *rahamim*. Natomiast przymiotnik *oiktirmōn* miał opisywać przymioty samego Boga, Jego miłość i troskę o lud wybrany.<sup>12</sup>

Również greckie terminy *eleēmōn*, *polyeleos* i *eleos* mają trochę inne znaczenie w porównaniu z hebrajskimi odpowiednikami.<sup>13</sup> *Eleēmōn* podobnie jak *oiktirmos*, oznacza „litowanie się nad kimś”, „wewnętrzne poczucie litości” czy też „wzbudzanie w kimś litości”, a nawet „żałości”<sup>14</sup> i wiążącego się z tym „współczucia”.<sup>15</sup> Podobne znaczenia mają słowa *polyeleos* i *eleos*: „litość”, „żałość”, „przedmiot współczucia”, „żałosna rzecz”.<sup>16</sup> Litość i miłosierdzie niekoniecznie muszą oznaczać nieskończoną dobroć Boga, a tym bardziej Jego wierność i cierpliwość. Bóg, według pism hebrajskich, jest przepełniony

<sup>12</sup> J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w Ewangeliach*, s. 70.

<sup>13</sup> *Tamże*.

<sup>14</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. II, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, s. 98.

<sup>15</sup> Tak szczególnie skupianie się na cechach związanych z współczuciem i litością w języku greckim wynika z kultury i etyki klasycznej Grecji, w której odznaczało się tzw. Prawo Mojry. W obu eposach homeryckich mamy przedstawione drugie Prawo Mojry – prawo skruszonego serca. W *Iliadzie* jest ujęta pierwsza i druga zasada jego, a w *Odysei* trzecia. We wszystkich tych zasadach (szczególnie w trzeciej) ukazany jest człowiek nieszczęśliwy, który się upokarza przed inną, szczęśliwą, osobą. Biedak swoją pokorną postawą wzbudza litość i współczucie do siebie. Prawo Mojry nakazuje taką osobę uszanować i wspomóc; zob. A. Krokiewicz, *Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1959, s. 86-89, 124-130, 149. Z takiej postawy wynika grecki sposób pojmowania litości i miłosierdzia, który ma, niestety, inne źródło pochodzenia niż hebrajska litość i miłosierdzie Jahwe.

<sup>16</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. II, s. 99.

wiecznym stanem miłości, a nie czasowym uczuciem litości, jakiego doznaje się pod wpływem kontaktu z obiektem litości.

Greckie pojęcia ukazują Boga powiązanego z wielkim smutkiem, rozpaczą czy nieszczęściem. A to nie zgadza się z Jego starotestamentowym pojmowaniem, gdyż Jego podstawowym uczuciem jest dobroć i miłość oraz wynikające z nich przebaczenie. To miłość Jahwe do ludzi wzbudza w Nim przebaczenie, a nie odwrotnie. Doskonała miłość Boża nie może wynikać z nieszczęścia albo żalu, gdyż przestałaby być miłością czyli pełnią szczęścia. „Jak kropla wody zaczerpnięta z morza lub ziarnko piasku, tak jest [tych] trochę lat wobec dnia wieczności. Dlatego Pan cierpliwy jest dla ludzi i wylał na nich swoje miłosierdzie [*eleos*]. Zobaczył On i wie, że koniec ich godny litości i dlatego pomnożył swoje przebaczenie. Miłosierdzie [*eleos*] człowieka – nad jego bliźnim, a miłosierdzie [*eleos*] Pana – nad całą ludzkością: On karci, wychowuje, poucza i zawraca jak pasterz swoją trzodę” (Syr 18, 11-13).<sup>17</sup> Według tego fragmentu, Bóg czeka cierpliwie, pełen miłości i nadziei, że człowiek okaże swoją miłość, a nie rozpacza nad tym, jak postępuje.

Jedyne inne tak potężne uczucie, jak miłość, którą Biblia przypisuje Bogu, to gniew. Jest on odpowiedzią Jahwe na łamanie przyrzeczenia przez lud wybrany. Gniew Boży zajmuje miejsce miłości, gdy Izrael odrzuca łączącą go więź z Panem. „Izrael przyłgnał do Baal-Peora, i gniew Pana zapłonął przeciw niemu. I rzekł Pan do Mojżesza: «Zbierz wszystkich [winnych] przywódców ludu i powieś ich dla Pana wprost *słońca*, a wtedy odwróci się zapalczywość gniewu Pana od Izraela»” (Lb 25, 3-4). Gdy ustępuje gniew, od razu wraca miłość, a nie litość czy żalność, ale gniew nie jest antagonizmem miłości. Jest raczej rodzajem kary Bożej, która ma nauczyć ludzi poprawnego zachowania i zapobiec samokrzywdzeniu się człowieka. Gniew wynika więc z miłości Bożej. Jest to forma aktywnej i władczej miłości i troski, a nie rodzaj sadystycznej chęci czy odgrywania się Boga na człowieku.

---

<sup>17</sup> Wszystkie cytaty za: *Biblia Tysiąclecia*, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1990<sup>3</sup>.

Analiza hebrajskich terminów określających miłość pozwala zrozumieć, jak to pojęcie było interpretowane wśród Żydów i jak odmienne znaczeniowo jest ono od greckich odpowiedników – które w Nowym Testamencie były określane mianem *agapē* i nauczane przez Jezusa jako miłość, a w Starym Testamencie nazywane są miłosierdziem, litością i łaską – *oiktirmōn*, *eleēmōn*, *polyeleos* i *eleos*. Pojęcia tak różne w kulturze greckiej, tu, w Biblii, opisują tę samą wartość – miłość Bożą. Tak otrzymujemy częściową siatkę pojęć związanych z biblijną ideą miłości. Druga część tej siatki ukształtowana jest z greckich terminów, które tłumaczymy wspólnie słowem „miłość”.

### **Omówienie greckich pojęć miłości (*stergō*, *filia*, *eros*, *agapē*)**

W greckim języku pojęcie miłości można było wyrazić na cztery sposoby za pomocą takich terminów jak *stergō*, *filia*, *eros*, *agapē*. Każde z tych pojęć opisywało inny rodzaj miłości lub jej obszar oddziaływania. Dlatego każde z nich było używane do określenia innego rodzaju miłości, przez co niekoniecznie były one synonimiczne.

Słowo *stergō*, jak dowiadujemy się w leksykonie Liddella i Scotta, oznacza: „Love, feel affection, frequent(ly) of the mutual love parents and children; of the love of the ruled people for a ruler; of the love of a tutelary god for the people; of a wheedling demagogue; of a city and her colonies; of the love of dogs for their master; (...) less frequently of the love of husband and wife; of brothers and sisters; (...) seldom of sexual love; of a horse and more”<sup>18</sup> Podobną definicję możemy odnaleźć w polskim słowniku Zofii Abramowiczówny: „Kochać, miłować, o przywiązaniu poddanych do władcy, o przywiązaniu psa do pana; rzadziej o miłości małżeńskiej; rzadko o miłości zmysłowej” ale także „w ogóle lubić (...) być zadowolonym z czegoś,

---

<sup>18</sup> H. G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, Clarendon Press, Oxford 1996, s. 1639.

poprzestawać na czymś, zgadzać się na coś, przyjmować z rezygnacją” oraz „prosić, błagać”.<sup>19</sup>

Według obu słowników pojęcie *stergō* ma bardzo szeroki zakres semantyczny, ale można spróbować stworzyć wspólną charakterystykę tego słowa. Ten rodzaj miłości często występuje w relacjach podporządkowanych, gdy uczucie występuje między dwoma podmiotami o nierównym statusie. Jest to relacja jednostronna, wychodząca od podmiotu podporządkowanego ku podmiotowi podporządkowującemu. Ta forma miłości wyraża się przez pewien rodzaj zauroczenia i nieuświadomionej miłości, będącej w jakiś sposób, zewnętrzny czy biologiczny, narzuconą. Taka forma miłości nieraz nie wynika z wolnego wyboru, a jej intensywność wyraża się w skrajnych uczuciach – od zapatrzenia po lubienie. W związku z tym nie jest to miłość ani przemyślana, ani także świadoma swej głębi uczucia. I właśnie przez taką formę afektywności religia chrześcijańska odrzuca ten termin, jako zaprzeczający świadomej i niezniewolonej w żaden sposób miłości Bożej.<sup>20</sup>

Drugim pojęciem wyrażającym miłość w języku greckim jest *filia*. Oznacza ono: „Affectionate regard, friendship; love, regard with affection; of the love of gods for man; of the love of the master for his swineherd; show outward signs of love, especially kiss”.<sup>21</sup> Według Abramowiczówny *filia* to: „Przyjaźń, zauroczenie, w rodzinie miłość, przywiązanie, (...) przyjazne stosunki; przyjacielskość, serdeczność; «później» miłość kochanków; (...) przywiązanie do czegoś, upodobanie w czymś; «w filozofii» siła naturalna łącząca niezgodne elementy”.<sup>22</sup> A jej czasownikowa forma ma znaczenia „kochać, lubić; serdecznie, uprzejmie traktować, zwłaszcza witać, podejmować gości; kochać uczuciowo; okazywać miłość zwłaszcza

<sup>19</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. IV, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1965, s. 102.

<sup>20</sup> F. Drączkowski, *Kościół – Agape według Klemensa Aleksandryjskiego*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996, s. 12.

<sup>21</sup> H.G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, s. 1933-1934.

<sup>22</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. IV, s. 519.



całować”, ale także jeśli chodzi o rzeczy „lubić, uznawać; prosić, upraszać; lubić coś robić, mieć zwyczaj coś robić”.<sup>23</sup>

Pojęcie *filia* ma odmienne znaczenie od pojęcia *stergō*. Temat tego słowa współtworzy w języku greckim wiele pojęć oznaczających „przyjaźń” i „zamiłowanie” oznaczające zażyłość i poszanowania czegoś. Relacje, jakie implikuje to pojęcie, znajdują się albo na równym poziomie między podmiotami relacji, albo kierunek tej relacji może odbywać się z góry na dół (w drugą stronę rzadziej). Forma tej miłości jest lepiej uświadomiona niż *stergō* i dobrowolna dla jednostki. Emocje, jakie wywołuje, zazwyczaj są bardziej opanowane. Ten rodzaj relacji miłosnej skupia się na humanistycznych cechach, stając się przejawem człowieczeństwa. W teologicznym słowniku czytamy, że *filia* „signifies for the most part the inclination or solicitous love of gods for men, or friends for friends. It means the love which embraces everything that bears a human countenance; (...). Here we see most clearly the nobility of love. It is not an impulse or intoxication which overcomes man, but an order or task which he may evade”.<sup>24</sup> W tym znaczeniu *filia* nabiera pewnych cech, które są akcentowane w chrześcijańskiej etyce.

Trzecim słowem na określenie miłości było w języku starogreckim pojęcie *eros*. W kulturze i sztuce europejskiej jest to chyba najbardziej znany termin grecki związany z miłością. Jego podstawowa definicja słownikowa wydaje się bardzo skromna, ponieważ u Liddella-Scotta czytamy, że *eraō* oznacza „love, properly of the sexual passion (...) without sexual reference, love warmly; love or desire passionately”.<sup>25</sup> A w polskim słowniku tłumaczone jest jako „kochać, być zakochanym, pożądać, kochanek, miłośnik, ukochany, ukochana; kochać, miłować; namiętnie pragnąć, pożądać czegoś”.<sup>26</sup>

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 518.

<sup>24</sup> G. Kittel (red.), *Theological Dictionary of the New Testament*, t. I, WM.B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids 2006, s. 36.

<sup>25</sup> H.G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, s. 681.

<sup>26</sup> Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. II, s. 297.

Od tego słowa pochodzi imię jednej z muz, ale też słowo *eros* było utożsamiane z imieniem boga miłości, tak też nazywanym.<sup>27</sup>

Personifikacja tej emocji do rangi bóstwa, spowodowała istotny rozwój tego pojęcia w okresie antycznym. Ze słowa oznaczającego namiętną miłość i pożądanie seksualne zmienia się ono w pozytywną wartość, która przez Greków była opiewana w hymnach i dramatach. Z takiego wyniesienia rodzi się postać boga miłości, który otoczony był kultem i budowano mu świątynie. Obrzędy poświęcone boskiemu Erosowi wiązały się z upojeniem mistycznym i nierządem rytualnym, który miał pozwolić połączyć się człowiekowi z bogiem.<sup>28</sup> Według tych wierzeń, wszystkie siły w niebie i na ziemi są podrzędne w stosunku do władzy Erosa. A człowiek, którym rządzą namiętności, nie ma w życiu żadnego wyboru ani tym bardziej wolności w tak ukształtowanym świecie.<sup>29</sup>

Idea mistycznego *erosa*, władczej miłości, zaczęła się rozwijać w wielu kierunkach – również filozoficznych. Platon nadaje *erosowi* znaczenie podstawowej potrzeby, z której wynikły wszystkie twórcze działania, stawiając go ponad wszelkie zmysłowe doznania. Podobnie uważa Arystoteles, przypisując *erosowi* funkcję kosmicznej zasady, która ustanawia porządek świata i wprawia wszystko w ruch. Takie pojmowanie *erosa* nie miało już wiele wspólnego z obrazem upojonego Erosa; przekształcając ją w fizyczno-biologiczną zasadę rządzącą światem.<sup>30</sup>

Dla rozwoju chrześcijaństwa najistotniejsze było pojęcie boskiego Erosa, bo z wyobrażeniem takiej miłości emocjonalno-cieleśnej musiała się zmierzyć miłość Jezusowa. Boża miłość *agapē* ukazywała

<sup>27</sup> R. B e e k e s, *Etymological Dictionary of Greek*, t. I, Brill, Leiden-Boston 2010, s. 449.

<sup>28</sup> Tego rodzaju obrzędy i wierzenia były znacznie bardziej wynikiem wpływów orientalnych na kulturę grecką niż jej oryginalnym wytworem. Dlatego dla chrześcijan żydowskiego pochodzenia taka forma boskiego Erosa była od dawna znana i całkowicie negatywnie odbierana, jako przejaw najgorszych cech pogaństwa; G. K i t t e l (red.), *Theological Dictionary of the New Testament*, t. I, s. 35.

<sup>29</sup> *Tamże*.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 35-36.

inaczej boskość niż boski Eros. Obie wizje proponowały swym wyznawcom odmienne drogi do osiągnięcia nieba. Nie mając elementów wspólnych, stały się sobie przeciwstawne i konkurencyjne.<sup>31</sup> Z powodu skojarzenia słowa *eros* z upajającym bogiem miłości, w całej Biblii praktycznie ten termin nie występuje.<sup>32</sup> Od momentu zderzenia tych dwóch religii (boskiego Erosa i boskiej *agapē*)<sup>33</sup> następuje walka między nimi. Sprzeciw wobec obrzędów związanych z rytualnym nierządem jest już obecny w Starym Testamencie – w Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „Nie będzie nierządnicy sakralnej wśród córek Izraela ani mężczyzn uprawiających nierząd sakralny wśród synów Izraela. Nie zanieziesz do domu Pana, Boga twego, zarobku nierządnicy, jak i «zapłaty dla psa», jako rzeczy ofiarowanej ślubem. Tak jednym, jak i drugim brzydzi się Pan, Bóg twój” (Pwt 23, 18-19). Taka forma religijności przez Izraelitów była uznawana za perwersję, niszczycielskie wypaczenie, pozbawiające godności człowieka i degradujące go.<sup>34</sup> Taką też interpretację *erosa* przyjęło chrześcijaństwo. Tylko w pogłębionych analizach, jak u Andersa Nygreny, dostrzegano, że niebiański Eros to jeden z wielu aspektów składających się na całe pojęcie *eros*.<sup>35</sup>

Z czasem podjęto próby schrystianizowania tej części pojęcia *eros*, która nie dotyczyła boskiego Erosa. Jako przykład może służyć pierwsza encyklika papieża Benedykta XVI *Deus caritas est*. W niej połączone zostają pojęcia *eros* i *agapē* w jedno pojęcie miłości, które składa się z miłości cielesnej i duchowej. Przykładem

---

<sup>31</sup> A. Nygren (Bishop of Lund), *Agape and Eros*, The Westminster Press, Philadelphia 1953, s. 54.

<sup>32</sup> W Starym Testamencie dwukrotnie zostaje użyte słowo *eros*, natomiast w Nowym Testamencie ani razu; B e n e d y k t XVI, *Deus Caritas est*, w: D. B r y l, J. T r o s k i (red.), *Teologia i moralność I. Deus Caritas est*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Poznań 2006, cz.3.

<sup>33</sup> Zderzenie to następuje jak tylko wczesne chrześcijaństwo wchodzi na tereny hellenistyczne.

<sup>34</sup> B e n e d y k t XVI, *Deus caritas est*, w: D. B r y l, J. T r o s k i (red.), *Teologia i moralność I. Deus Caritas est*, cz. 4.

<sup>35</sup> A. Nygren (Bishop of Lund), *Agape and Eros*, s. 46.

miłości erotycznej między człowiekiem a Jahwe jest księga Pieśni nad Pieśniami.<sup>36</sup> Cały przedstawiony w niej erotyzm służy ukazaniu więzi miłosnej, bezgranicznemu oddaniu oraz zaufaniu, a nie pornograficznej rozkoszy. W tym znaczeniu pojęcie *erosa* staje się pierwszym krokiem ku rozpoznaniu i stosowaniu boskiej *agapē*.<sup>37</sup>

W takiej formie *eros* mógłby wyrażać choć częściowo miłości biblijną, ale ze względu na swoje połączenie z nierządem sakralnym oraz rządami i pragnieniem fizycznego zaspokojenia zostaje odrzucony przez pisarzy biblijnych jako negatywny, błędny przejaw miłowania. Skojarzenia z chwilowym upojeniem miłosnym były silniejsze niż z nobilitowanym erotyzmem Pieśni nad Pieśniami. *Eros* skojarzony z ubezwłasnowolnieniem człowieka mógłby być interpretowany niewłaściwie w tekstach biblijnych, dlatego nawet w Pieśni nad Pieśniami był wyrażany przez inne słowo.

Czwartym słowem stosowanym na określenie pojęcie miłości w języku starogreckim był termin *agapē*. W odróżnieniu od przedstawionych trzech wcześniejszych pojęć wyrażającym miłość – *agapē* jest mało konkretnym terminem. I tak *agapē* i pochodne od niego gramatyczne formy są tłumaczone jako „greet with affection (Homer), only show affection for the dead generally, love (tragedy); in LXX of the Love of God for man and of man for God; (...); seldom of sexual love (Aristotle); of brotherly love (...); desire; to be well pleased, contented”.<sup>38</sup> W innym zaś słowniku czytamy, że czasownikowa forma oznacza “kochać, o osobach i rzeczach, nieraz = *fileō*; rzadko = *eraō*; okazywać serdeczność, miłość Hom.; upraszczać namaszczać LXX 2 Par 18.2; pieścić Plutarch; o rzeczach, lubić, pragnąć; woleć; być zadowolonym, cieszyć się z czegoś”.<sup>39</sup>

<sup>36</sup> Pieśń nad Pieśniami, choć znaczeniowo opisuje miłość, jaką Grecy by przypisali słowu *eros*, to Septuaginta posługuje się pojęciem *agapē*.

<sup>37</sup> B e n e d y k t XVI, *Deus caritas est*, w: D. B r y l, J. T r o s k i (red.), *Teologia i moralność 1. Deus Caritas est*, cz. 6.

<sup>38</sup> H.G. L i d d e l l, R. S c o t t, *A Greek-English Lexicon*, s. 6.

<sup>39</sup> Z. A b r a m o w i c z ó w n a (red.), *Słownik grecko-polski*, t. I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 7.

W pewnym sensie pojęcie *agapē* dzieli jakąś część swych znaczeń z pozostałymi trzema terminami wyrażającymi miłość. Ale nie jest ich synonimem, choć w konkretnych sytuacjach czasem tak było używane. Dla Greków *agapē* nie niosło ze sobą tak dużej siły czy emocji jak *eros*. Wyrażało ono ogólne zadowolenie z czegoś czy jakąś potrzebę. Wskazywało także na coś, co jest bardziej preferowane lub ważniejsze. Ale jednocześnie określało stosunki przyjacielskie między równym sobie osobami.

Mimo wysokiego poziomu ogólności pojęcia *agapē*, można je odróżnić od pozostałych trzech greckich pojęć wyrażających miłość. Najważniejsze dla chrześcijańskich interpretacji słowa *agapē* było jego odróżnienie od pojęcia *eros*. *Eros* jest miłością szukającą dla siebie satysfakcji we wszystkim, co jest w świecie, przez to stając się od tych zewnętrznych wrażeń zależną. *Agapē* nie przejawia takich związków z obiektami swej miłości. To człowiek sam kontroluje swe emocje. Zadaniem miłości *eros* jest wyniesienie człowieka do pozycji boskiej. Natomiast *agapē* jest sama w sobie miłością boską, która wznosi człowieka do swojego poziomu. *Eros* szuka dla siebie samozadowolenia wśród swego otoczenia. Za to *agapē* ma potrzebę wykazania się miłością do otoczenia. Takie rozumienie pojęcia *agapē* stało się w chrześcijaństwie dominujące.

Brak popularności tego pojęcia wśród greckich autorów powodowało rzadkie jego stosowanie. Dopiero osoby posługujące się greką jako drugim językiem właśnie ze względu na jego ogólność, a przez to elastyczność, zaczęły częściej używać pojęcia *agapē*. Początek zwiększonej popularności terminu *agapē* jest związany z greckim tłumaczeniem Starego Testamentu. Jak pisze Drączkowski: „Biblia w wersji greckiej, mając do dyspozycji na określenie miłości trzy powszechnie używane terminy, tj. *erōs*, *stergē*, *filia*, dwóch pierwszych unikała, a trzecim posługiwała się bardzo rzadko. Wprowadza natomiast rzeczownik *agapē* wyjątkowo rzadko występujący w literaturze klasycznej przed Septuagintą, który najprawdopodobniej był używany – w religijnym znaczeniu – w mowie potocznej Egipcjan. W każdym razie termin *agapē* został wprowadzony do literatury

przez Septuagintę w specyficznym znaczeniu”.<sup>40</sup> Ale nie było to, jeszcze pojęcie *agapē* zawężone do chrześcijańskiej idei doskonałej miłości Bożej. W Septuagincie pojęcie *agapē* zaczyna oznaczać już relację miłości, jaką zna chrześcijaństwo, ale także wyraża wszystkie emocje ujęte w pozostałych greckie znaczeniach miłości: *stergō*, *eros*, *filia*.

W Nowym Testamencie następuje ostateczne zawężenie tego pojęcia. Jak zauważa Kreeft, „kiedy na świecie pojawiła się radykalnie nowa nauka o Bogu-Człowieku i Jego miłości, chrześcijanie potrzebowali nowego słowa dla tej nowej miłości. Nie była ona miłością żadnego z trzech rodzajów, o których mówił dotychczasowy język. I tak pierwsi chrześcijanie wyciągnęli z ukrycia nieużywany termin *agapē* i nadali mu nowy sens. Zamiast oznaczać w sposób niejasny i ogólny «jakiś rodzaj miłości», tak jak to było przedtem, słowo to zaczęło odtąd oznaczać szokująco nowy i nieomylny rodzaj miłości w Chrystusie i w chrześcijaństwie”.<sup>41</sup> W ten sposób rodzi się najpóźniejsze i najbardziej zawężone rozumienie pojęcia, *agapē*.

Słowo *agapē* jest ostatnim terminem tworzącym siatkę greckich pojęć oznaczających miłość. Ta siatka pozwoli łatwiej poruszać się po przedstawionych w Biblii znaczeniach miłości, które u swych podstaw wyrastają z hebrajskich wyrażen. Terminy: *oiktirmos*, *eleēmōn*, *polyleos* i *eleos* niekoniecznie są tożsame z pojęciem miłości. A niektóre, tak jak *stergō* i *eros*, nie pojawiają się w tekstach biblijnych, ze względu na swoją odmienną semantykę. Dzisiaj, rozważając znaczenie i przekaz pojęcia *agapē*, należy pamiętać, że to wyrażenie obejmuje nie tylko chrześcijańską definicję słowa *agapē*, ale także zastępuje inne greckie i hebrajskie pojęcia miłości, z których wyszła Jezusowa nauka i *agapē*.

Aneta Maja BLADYNIEC-SOŚNIERZ

---

<sup>40</sup> F. D r a c z k o w s k i, *Kościół – Agape według Klemensa Aleksandryjskiego*, s. 12.

<sup>41</sup> P. K r e e f t, *Miłość. Bóg, który cię kocha*, tłum. K. P a c h o c k i, W drodze, Poznań 2010, s. 57.

**Słowa kluczowe:** pojęcie *agapē*, cnota miłości, hebrajskie pojęcia wyrażające cnotę miłości, greckie pojęcia wyrażające cnotę miłości, translacje pojęcia miłości

**Keywords:** The concept of *agapē*, the virtue of love, Hebrew concepts expressing the virtue of love, Greek concepts expressing the virtue of love, translations concepts of love

## Concepts Expressing the Virtue of Love in the Bible

### Summary

The Christian virtue of love formulated in the Bible has been shaped by many centuries and by different concepts. The foundation of this process is found in the Hebrew concepts relating to love. Changing the language to Greek has demanded an effort to try and find the best concepts which imitate the richness of the Hebrew meanings. That resulted in some of them being expressed by notions that did not relate to love. What is more, the four Greek words that designate love did not have the same meanings as in Hebrew. Selected from among them, the word *agapē* actually was transformed and recreated by the Judeo-Christian culture to become the key word expressing the virtue of charity.